

# Gdzie na wycieczkę? Spacer z Ropicy Zalesia do Cieszyna

Data publikacji: 20.05.2023 10:55

Tym razem propozycja spaceru nizinnego, niedaleko od Cieszyna. Trasa jest tak pomyślana, że z powodzeniem można przemierzyć ją także z wózkiem – czy to dziecięcym, czy to inwalidzkim. By dotrzeć na początek trasy trzeba jednak skorzystać z komunikacji publicznej.

□

Tak więc na dworcu w Czeskim Cieszynie kupujemy bilet na pociąg do stacji Ropica Zalesie (Ropice-Zálesí). Jest to drugi przystanek za Czeskim Cieszynem na linii kolejowej prowadzącej do Frydka-Mistku. Pociągi jeżdżą, w zależności od dnia tygodnia i pory dnia, około kwadrans lub 40 min. po pełnej godzinie.

Wysiadamy na przystanku Ropica Zalesie. Uwaga! Jest to przystanek na żądanie. Tak więc gdy pociąg ruszy z przystanku Ropica, należy nacisnąć znajdujący się przy drzwiach przycisk sygnalizujący chęć skorzystania z przystanku na żądanie.

Od przystanku prowadzi szeroka ścieżka. Przechodzimy nią przez tory klejowe i kierujemy się w stronę mostku dla pieszych przerzuconego przez Ropiczanekę. Zaraz za mostkiem skręcamy w lewo. Następnie asfaltową wąską drogą, którą prowadzi szlak rowerowy, i która jest też drogą dojazdową do okolicznych domostw, pójdziemy przez najbliższe 2,2 km, aż do głównej drogi Cieszyn – Niebory.

Droga wije się pomiędzy malowniczymi polami, laskami, nielicznymi domami. Gdy po 1,6 km dojdziemy do skrzyżowania, wybieramy drogę prowadzącą w prawo. Po prawej stronie zobaczymy pałac w Ropicy.

Wybudowana w początkach XVIII wieku w stylu barokowym rezydencja została niedawno odremontowana. Obecnie stoi pusta. Za zakrętem wyłonią się już nie odrestaurowane zabudowania gospodarcze należące do pałacu. Po lewej stronie wyrasta zaś nijak nie korespondujący z otoczeniem blok mieszkalny. Jesteśmy już w centrum Ropicy. Po prawej stronie widzimy Kościół Zwiastowania Panny Marii.

Budowla pochodzi z roku 1806, kiedy to postawiono ją na miejscu wcześniejszego, barokowego kościoła św. Katarzyny. Plany, według których kościół został zbudowany, były pierwotnie przeznaczone dla kościoła pielgrzymkowego we Frydku. Jest to jednonawowa budowla empirowa z wbudowaną wieżą, boczną kaplicą i prostokątną zakrystią. Ołtarz autorstwa nieznanego mistrza pochodzi z XIX wieku.

Po lewej stronie natomiast, naprzeciw kościoła, znajduje się budynek Urzędu Gminy z dwujęzycznym napisem.

Jak na centrum wsi przystało, skoro jest kościół i urząd, to nie może zabraknąć w pobliżu również gospody. Ta znajduje się tuż obok kościoła, po prawej stronie drogi i nosi nazwę „u Parduby”. Budynek dzieli ze sklepem ogólnospółkowym.

Stąd widać już wiadukt, którym nad drogą lokalną biegną tory, którymi przyjechaliśmy jadąc pociągiem relacji Czeski Cieszyn – Frydek-Mistek. Po wyjściu spod wiaduktu widzimy przystanek autobusowy i przejście dla pieszych. Przychodzimy na drugą stronę drogi, skręcamy w prawo, ba po kilkunastu krokach skręcamy w lewo. Znow jesteśmy na bocznej, spokojnej, choć asfaltowej drodze. Na znajdującym się raptem 130 metrów dalej skrzyżowaniu skręcamy w lewo. Kolejne skrzyżowanie znajduje się raptem niespełna 400 metrów dalej. Po lewej stronie jest kolejna gospoda, tym razem czynna sezonowo, przy boisku sportowym. Tak, jak i znajdująca się w centrum gospoda „U Parduby” i ta ma ogródek. Znajduje się też przy niej mini plac zabaw dla dzieci.

Na wspomnianym skrzyżowaniu skręcamy w prawo. Po 1,3 km w pierw wznosząca się, a później opadająca wąska asfaltowa droga doprowadzi nas do przystanku kolejowego Ropica Przystanek.

Przechodzimy pod torami, po czym skręcamy w lewo. Droga dojazdowa do przystanku doprowadzi nas do prowadzącej przez Baliny drogi z Trzyńca do Czeskiego Cieszyna. Skręcamy w lewo i idziemy nią 500 metrów, po czym po przejściu mostem przez Ropiczankę mamy dwie możliwości. Jeśli jesteśmy z wspomnianym wózkiem, tudzież nie mamy ochoty przeskakiwać przez koryto niewielkiego dopływu Ropiczanki, to [idziemy dalej poboczem wspomnianej asfaltowej drogi aż do Parku im. Adama Sikory](#)

Jeśli zaś idziemy pieszo, bez towarzystwa wózka i niestraszne mam przeskoczenie przez koryto potoczku, który wpada do Ropiczanki, to [zaraz po przejściu mostu na Ropiczance skręcamy w prawo, w ścieżkę prowadzącą jej lewym brzegiem. Ścieżka ta, prowadząc wpierw lewym brzegiem Ropiczanki, a następnie lewym brzegiem Olzy,](#) również doprowadzi nas do bramy Parku im. Adama Sikory.

Przechodzimy przez Park Adama Sikory (w którym znajduje się kolejna gospoda, a także plac zabaw dla dzieci), mijamy miniaturkę Wieży Piastowskiej i wychodzimy bramą z przeciwległej strony parku wprost na Most Sportowy. Brzegiem Olzy dochodzimy do Mostu Wolności, gdzie kończymy wycieczkę.

Trasa to niespełna 8 km spaceru. Przebieg trasy, jeśli chcemy iść cały czas drogami asfaltowymi, znajdziemy [tutaj](#), jeśli zaś wybierzemy wersję ścieżką wałem wpierw Ropiczanki, a później Olzy [tutaj](#).

Jeśli trafimy na odbywającą się w Parku im. Adama Sikory imprezę zamkniętą, jaką jest m.in. dzisiejszy – 20 maja – Festiwal PZKO, to zamknięty teren Parku obejść możemy ulicą Nową Fabryczną (Nová Továrň)

(indi)